pełnia nie odpuszcza

i trwa nieprzerwanie od kilku tygodni

księżyc przyrasta wbrew prawom natury

spychając domy aż nad urwisko

upadek zaboli ale przerwie gehennę

nie śpię

i nie ja jedna słyszałam

że jeśli przetrwamy sen będzie na kartki

aż się boję zapytać o miłość

albo chcieć cokolwiek to znaczy

choć zdarza mi się pragnąć

za przepierzeniem gdzie pełnia nie dotarła jeszcze

wszystko jest jednak kwestią czasu

skutkiem ubocznym uwypuklania się ściany

pod wpływem siły wiązania puszczają

cegła po cegle

wali się ostatnia tama

lada moment wszystko popłynie

w odgórnie narzuconym kierunku

trzydrzwiowa szafa pies i my

ograbieni z pomników

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest

stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Toya, dodano 28.05.2019 07:44

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.